

# Jerzy Różycki, Zatańcz ze mną

Zachód słońca i Ty  
Na twarzy uśmiech przez łzy  
Dziś znowu wracasz do tamtych dni,  
Szczęśliwych, jasnych chwil.  
Pytam: Jak minął dzień,  
A Ty myślami znów gdzieś  
Płomień świecy przygasa jak dzień,  
Lecz proszę nie smuć się.

Zatańcz ze mną choć raz  
Nie odmawiaj, nie  
Taniec jest dla nas życiem i snem,  
Kochana,  
Więc podaj dłoń i mocno przytul się.  
Zatańcz ze mną choć raz,  
gdy zabawa trwa  
Nie daj się prosić orkiestra gra,  
Kochana,  
W które i tak popłynemy witać dzień.

W głowach zaszumi nam,  
Ten taniec jak wina smak,  
W ramionach Twoich odnajdę znów  
Spełnienie naszych snów.  
Taniec na smutne dni,  
Niech taniec przegoni łzy,  
Niech porwie dzisiaj nas lepszy świat  
Zatańczmy jeszcze raz.

Zatańcz ze mną choć raz  
Nie odmawiaj, nie  
Taniec jest dla nas życiem i snem,  
Kochana,  
Więc podaj dłoń i mocno przytul się.  
Zatańcz ze mną choć raz,  
gdy zabawa trwa  
Nie daj się prosić orkiestra gra,  
Kochana,  
W które i tak popłynemy witać dzień.

Oh, baby  
Oh, baby  
Oh, baby, zatańcz choć raz.  
Oh, baby  
Oh, baby  
Oh, baby, zatańcz choć raz.

Zatańcz ze mną choć raz  
Nie odmawiaj, nie  
Taniec jest dla nas życiem i snem,  
Kochana,  
Więc podaj dłoń i mocno przytul się.  
Zatańcz ze mną choć raz,  
gdy zabawa trwa  
Nie daj się prosić orkiestra gra,  
Kochana,  
W które i tak popłynemy witać dzień.